

34



665

Gazeta Wrocławska

DZ. Nr

WROCLAW

84

09-04-2001

Ballada o Zakaczawiu wydarzeniem kulturalnym na Dolnym Śląsku

Brylant za legnickie cuda

(LEGNICA/DOLNY ŚLĄSK) Ballada o Zakaczawiu, spektakl legnickiego teatru opowiadający o dziejach mieszkańców Legnicy i tej robotniczej dzielnicy został okrzyknięty najlepszym wydarzeniem kulturalnym roku na Dolnym Śląsku. Ballada wygrała nawet z wrocławskim koncertem słynnego tenora Placido Domingo. Sukces to kolejna statuetka w gabinecie dyrektora - Brylant Roku.

Brylanty Roku, wybierali czytelnicy, słuchacze i widowie mediów Dolnego Śląska. Gala z wręczaniem statuetek odbyła się w piątek w studiu telewizji publicznej we Wrocławiu.

- Zdziałał lokalny patriotyzm - nie ma co do tego wątpliwości Jacek Głomb, dyrektor legnickiego teatru. To dość niezwykle, że Zakaczawie, legnicka dzielnica cudów ponownie błysnęła, tym razem jako „Brylant” na Dolnym Śląsku (wcześniej, po październikowej premierze o spektaklu - bardzo przychylnie - pisały także ogólnopolskie gazety). To nic, że prowadzącemu galę zdarzyła się wpadka i nazwał Zakaczawie dzielnicą... przekrętów.

Jacek Głomb, obecny w studiu (relacja na żywo) wykorzystał krótki czas na... szczere wystąpienie.

- Mam już dużo podobnych statuetek w swoim gabinecie. Szkoda, że to nie przekłada się na pieniądze... Tu ukłon w stronę (dyrektor Głomb ukłonił się obecnym

w studiu: marszałkowi Janowi Waszkiewiczowi i wojewodzie Witoldowi Krochmalowi), by funduszy było więcej - powiedział Głomb.

- Za kulisami tej imprezy też nie udało mi się uzyskać żadnych obietnic na temat pieniędzy - zdradził nam Jacek. Mimo to dyrektor wyjechał z Wrocławia z pięcioma tysiącami nagrody, którą -

spontanicznie - przyznał teatrowi sponsor „Brylantów” bank PKO.

Dodajmy, teatr im. Heleny Modrzejewskiej utrzymywany jest przez samorząd. Z puli województwa udało mu się uszczknąć raptem 25 tys. na najbliższą premierę - Hamleta.

Marlena Mokrzeńska

Ballada o Zakaczawiu to opowieść o Benku Cyganie i jego ferajnie z Zakaczawia, który rządził tą dzielnicą cudów. Benek jest bokserem. To postać autentyczna. Benek, czyli Gienek Cygan był kulturystą, jeździł czerwonym BMW i ponoć faktycznie trzymał dzielnicę w szachu. Zginął w wypadku samochodowym.

To pierwszy spektakl opowiadający o mieszkańcach Legnicy. Premiera odbyła się w październiku w nieczynnym (popadającym w ruinę) byłym kinie „Kolejarz”. Na widowisko przychodzili nie tylko stali widzowie teatru, ale także mieszkańcy Zakaczawia. Wznowienie - 27 kwietnia.